

## KWESTIA OCHRONY PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ JAKO PRZYKŁAD KONFLIKTU TYPU CPR

W ostatnich latach wokół Puszczy Białowieskiej narasta konflikt związany ze sposobem ochrony tego kompleksu leśnego. W uproszczeniu można stwierdzić, że ścierają się tu dwie koncepcje: ochrony czynnej i biernej. Społeczności lokalne zamieszkujące ten teren zawetowały rządowy projekt poszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego na cały obszar Puszczy, domagając się zagwarantowania dostępu do zasobów leśnych (drewno na cele konstrukcyjne i rzemieślnicze, „martwe” drewno opałowe, runo leśne). Z kolei środowiska ekologiczne oczekują zwiększenia zakresu ochrony Puszczy i całkowitej rezygnacji z jej gospodarczego użytkowania. W najbliższej przyszłości trudno spodziewać się osiągnięcia satysfakcjonującego kompromisu w tej kwestii. Ponieważ przedmiotem sporu są przyrodnicze zasoby i ich dostępność (a raczej zasady – instytucje – które tę dostępność regulują, możemy tę sytuację potraktować jako jedną z postaci konfliktu CPR (*common-pool resources*). Istotnym czynnikiem wpływającym na ten konflikt jest fakt, że jedna ze stron (państwo) jest jednocześnie dostawcą reguł najwyższego poziomu (reguł konstytucyjnych), określających zasady dostępu do dóbr (np. poprzez ustawę o ochronie przyrody czy też plan urządzenia lasu wymagający zatwierdzenia przez Ministerstwo Środowiska).

Za punkt wyjścia niniejszych rozważań przyjmujemy typologię dóbr odwołującą się do charakteru konsumpcji. Powstała ona w wyniku skrzyżowania dwóch wymiarów: rywalizacyjności konsumpcji (czyli, czy korzystanie z dobra przez jedną osobę zmniejsza pulę dostępną innym użytkownikom?) oraz kosztów wykluczenia kogoś z użytkowania dobra (czy są one niskie, czy też tak wysokie, że w praktyce wykluczenie jest niemożliwe?). Zatem:

- Dobra, których konsumpcja jest rywalizacyjna i jednocześnie łatwo jest kogoś wykluczyć, nazywane są prywatnymi, np. jedzenie, ubranie, mieszkanie, samochód.

- Dobra o nierywalizacyjnej konsumpcji i niskim koszcie wykluczenia nazywamy klubowymi (opłacanymi), np. energia elektryczna z sieci, telewizja kablowa, teatr.
- Dobra o konsumpcji nierywalizacyjnej i wysokich kosztach wykluczenia to dobra publiczne, np. obrona narodowa, ochrona środowiska, publiczna telewizja.
- Dobra o konsumpcji rywalizacyjnej i praktycznej niemożności wykluczenia są dobrami wspólnymi (inaczej dobrami typu CPR – *common-pool resources*), np. zasoby przyrodnicze, paliwa kopalne, ławice ryb, systemy irygacyjne<sup>1</sup>.

Zasoby leśne możemy bezsprzecznie sklasyfikować jako *dobra wspólne* (CPR), z kolei instytucje zarządzające ich wykorzystaniem będą naszym głównym przedmiotem zainteresowania. Koncepcja CPR jest dotychczas najbardziej udaną próbą odpowiedzi na tzw. problem wspólnego pastwiska (*tragedy of the commons*)<sup>2</sup>, wykraczającą poza prawną formę własności. Odwołując się do oryginalnej terminologii, możemy wyróżnić *system zasobów* oraz *strumień zasobów*. Pierwszy z nich dotyczyć będzie: „potencjału produkcyjnego zdolnego do wytwarzania pewnego maksymalnego strumienia zasobów bez szkody dla siebie”<sup>3</sup>. Chodzi zatem o pewien nienaruszalny „rdzeń” będący podstawą trwania i reprodukcji puli zasobów. W klasycznym dylemacie pastwiska wprowadzenie dodatkowych krów na łąkę skutkowało sytuacją, w której presja na pastwisko przewyższała jego produktywność, zatem dochodziło do naruszenia systemu zasobów i, ostatecznie, jego zniszczenia. Co należałoby zrobić w obliczu zagrożenia niekontrolowaną eksploatacją tak rozumianych dóbr wspólnych? Odpowiedzią, jaką dała Elinor Ostrom i jej kontynuatorzy, są instytucje regulujące dostęp do zasobów. Od ich sprawności zależy zaspokojenie potrzeb użytkowników oraz powstrzymanie przed naruszeniem systemu zasobów. I właśnie instytucje i sposób ich funkcjonowania w ramach decydowania o przyszłości Puszczy będą przedmiotem niniejszej analizy.

Przed wszystkim teoria CPR zakłada trzy podstawowe poziomy reguł zarządzania dobrami wspólnymi<sup>4</sup>. Są to:

<sup>1</sup> E. Ostrom, R. Gardner, J. Walker, *Rules, Games, and Common-Pool Resources*, University of Michigan Press, 1994, s. 7.

<sup>2</sup> G. Hardin, *The tragedy of the commons*, „Science” 1968, nr 162, s. 1243–1248.

<sup>3</sup> M. Kamiński, *Dylematy społeczne w ujęciu Elinor Ostrom*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 2, s. 133.

<sup>4</sup> E. Ostrom, *Governing the commons*, Cambridge University Press, 1990, s. 52.

- **Reguły operacyjne** dotyczące bieżącego wykorzystywania dóbr wspólnych, określające zasady „zawłaszczania”, czyli komu wolno, komu nie wolno korzystać z tych dóbr. Mogą to być zasady określone prawem lub zwyczajowym konwenansem.
- **Reguły wyboru kolektywnego**, w których zagnieżdżone są reguły operacyjne. Tutaj tworzone są zasady określania reguł operacyjnych.
- **Reguły konstytucyjne** (wyboru konstytucyjnego) znajdujące się najwyżej w hierarchii i wpływające na formułowanie i stosowanie reguł niższych szczebli. Będą to przede wszystkim regulacje prawne.

W analizowanym przypadku ostatnie z wymienionych będą najważniejsze z punktu widzenia decydowania o sposobie korzystania z zasobów Puszczy Białowieskiej. Spór toczy się właśnie o ich kształt, od którego będą zależeć decyzje podejmowane na niższych poziomach. Zaliczymy do nich najważniejsze akty prawne dotyczące ochrony środowiska i zarządzania zasobami leśnymi. Chodzi przede wszystkim o ustawę o ochronie przyrody, ustawę o lasach, rozporządzenia określające obszary włączane do sieci Natura 2000, zarządzenia dyrekcji ochrony środowiska dotyczące rezerwatów przyrody. Z kolei przykładem aktu niższego szczebla, odwołującego się do reguł operacyjnych, będzie plan urządzenia lasu zatwierdzany przez Ministerstwo Środowiska. Określa on szczegółowo zasady prowadzenia gospodarki leśnej na danym terenie w perspektywie dziesięcioletniej<sup>5</sup>. Zapisane w planie limity pozyskiwania drewna mogą w dużym stopniu wpływać na sytuację społeczności lokalnych.

W dalszej kolejności zastanowimy się nad interesami stron zaangażowanych w konflikt, najważniejszymi postulatami i przyjmowanymi przez nie strategiami. Jako wspólny cel wszystkich podmiotów możemy określić „zachowanie Puszczy Białowieskiej”, przy czym każda ze stron może to rozumieć na swój sposób. Nie podlega dyskusji unikatowość środowiska przyrodniczego, jak również przekonanie, że ochrona tego kompleksu leśnego jest konieczna. Pojawiają się jednak różnice odnoszące się do charakteru i zakresu ochrony, jak również dopuszczalnych form działalności człowieka na tym terenie. Niemniej jednak wspólnym mianownikiem łączącym różne punkty widzenia będzie konieczność ochrony Puszczy, pamiętając, że strony różnią się w zakresie szczegółów. Z tego nadrzędnego celu wyprowadzić można wiele interesów specyficznych dla poszczególnych podmiotów. Na przykład władze państwowe

<sup>5</sup> Por. Rozdział IV Ustawy z dnia 28 września 1991r. o lasach (Dz.U. 1991 Nr 101, poz. 444 z późn. zm.).

powinny troszczyć się o wspólne dobro wszystkich obywateli<sup>6</sup>, a za takie możemy uznać także zasoby przyrodnicze, rozumiane zarówno w sensie autotelicznym (ich walory jako wartość sama w sobie), jak i instrumentalnym (dające możliwość gospodarczego wykorzystania).

Z kolei organizacjom ekologicznym zależy przede wszystkim na ograniczeniu presji człowieka na środowisko naturalne, co na obszarze Puszczy Białowieskiej miałyby przyjąć formę biernej ochrony lasu. Dla społeczności lokalnych zamieszkujących tereny Puszczy Białowieskiej najważniejsze jest zapewnienie odpowiedniej jakości życia i warunków rozwoju w środowisku cennym przyrodniczo. Częściowo zbieżne stanowisko reprezentują leśnicy i lokalny przemysł drzewny, jakkolwiek dla pierwszych istotna jest trwałość i zrównoważona gospodarka leśna, dla drugich opłacalność produkcji. Prowadzenie gospodarki leśnej jest źródłem dochodu zarówno leśników, jak również przetwórców drewna (daje również zatrudnienie okolicznym mieszkańcom), a także łączy się z pewnymi formami czynnej ochrony lasu (np. usunięte „martwe” drewno można sprzedawać na cele opałowe).

Strategie działań podejmowanych przez strony przyjmują różnorakie formy. W obecnym stanie prawnym każda zmiana granic parków narodowych musi być konsultowana z właściwymi samorządami lokalnymi (a konkretnie z organami uchwałodawczymi) i może być przez nie zablokowana. Tak też stało się w przypadku propozycji poszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego. Wobec niechęci lokalnych społeczności organizacje pozarządowe przygotowały projekt zmian w ustawie o ochronie przyrody, który przewidywał odebranie samorządom prawa weta. Jak uzasadniali wnioskodawcy: „[obecne prawo – dop. Ł.W.] jest niesprawiedliwe, bo daje bardzo niewielkim grupom mieszkańców wyjątkowy przywilej decydowania o powoływaniu (lub nie) parku narodowego, a tym samym prawo decydowania w imieniu całego narodu (także wbrew woli większości) o zachowaniu (lub nie) dziedzictwa przyrodniczego wyjątkowego w skali kraju, Europy i świata”<sup>7</sup>.

Samorządy lokalne chcą rozmawiać z rządem o możliwościach osiągnięcia kompromisu między potrzebami ochrony przyrody a interesami okolicznych mieszkańców. W tym celu od dłuższego czasu prowadzone są spotkania władz lokalnych różnych szczebli z przedstawicielami Ministerstwa Środowiska. Oczekuje się na przykład pewnych rozwiązań, które zrekompensują mieszkańcom tych terenów konsekwencje zwiększenia zakresu ochrony Puszczy.

<sup>6</sup> Zgodnie z konstytucyjną zasadą dobra wspólnego.

<sup>7</sup> Uzasadnienie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody. Druk sejmowy nr 23, 17.11.2011, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=23>

Tabela 1

## Interesy i postulaty stron zaangażowanych w konflikt wokół Puszczy Białowieskiej

Cel	Podmioty	Interesy	Postulaty	Strategie/działania
Zachowanie Puszczy Białowieskiej	Środowiska naukowe i ekologiczne	Minimalizacja presji człowieka na środowisko przyrodnicze	Bierna ochrona Puszczy – rezygnacja z ingerencji człowieka w procesy przyrodnicze	Złożenie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie przyrody, odbierającego samorządom prawo zawetowania poszerzenia parków narodowych <sup>a</sup> . Dążenie do zaprzestania prowadzenia gospodarki leśnej na całym obszarze Puszczy
	Społeczności lokalne i samorządy	Zapewnienie możliwości trwania i rozwoju w środowisku cennym przyrodniczo	Zapewnienie dostępu do zasobów leśnych (drewno, runo leśne)	Brak zgody na poszerzenie parku narodowego <sup>b</sup> . Negocjowanie z rządem specjalnego programu dla Puszczy i jej mieszkańców
	Leśnicy	Trwale zrównoważona gospodarka leśna	Czynna ochrona lasów i prowadzenie gospodarki leśnej	Dążenie do zachowania możliwości pozyskiwania drewna i innych zasobów leśnych (np. runa)
	Lokalny przemysł drzewny	Zapewnienie opłacalności produkcji	Pozyskiwanie taniego surowca i niskie koszty transportu	
	Władze państwowe	Dbłość o „dobro wspólne” <sup>c</sup> wszystkich obywateli	Zachowanie walorów Puszczy Białowieskiej jako narodowego (i światowego) dziedzictwa	Radykalne obniżenie limitów pozyskania drewna (o 2/3) w ramach planu urządzenia lasu. Ograniczenie wycinki najstarszych drzewostanów (ponadstuletnich). Przyjęcie alternatywnych form ochrony bez powiększania parku narodowego

<sup>a</sup> Projekt wpłynął do Sejmu 9 listopada 2010 r. Zob. przebieg procesu legislacyjnego: <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=23>

<sup>b</sup> Na podstawie art. 10, ust. 2 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880 z późn. zm.).

<sup>c</sup> W tym miejscu przyjmujemy filozoficzne rozumienie pojęcia „dobra wspólnego”.

Źródło: opracowanie własne.

Owe rekompensaty mogą polegać np. na przyznaniu dodatkowych funduszy na inwestycje proekologiczne i komunalne, które poprawiłyby jakość życia miejscowej ludności. Trudno jednak zachować ciągłość decyzyjną w obliczu względnie częstych rotacji na stanowisku Ministra Środowiska. Na przykład, na stanowisku starosty od początku istnienia powiatu hajnowskiego do jesieni 2014 r. zasiadała ta sama osoba. Natomiast w tym samym czasie (czyli od roku 1999) przez fotel ministerialny przewinęło się dziesięć osób<sup>8</sup>. Tak częste zmiany personalne nie sprzyjają budowaniu długotrwałego porozumienia, ponieważ każdy kolejny minister może mieć inną wizję oraz cechować się inną wrażliwością niż jego poprzednicy. Nie bez znaczenia jest także rządząca opcja i ogólny „klimat polityczny”. W związku z tym po zmianach na szczytach władzy cały proces negocjacyjny właściwie trzeba powtarzać.

W maju i czerwcu 2014 roku autor uczestniczył w spotkaniach informacyjno-edukacyjnych dotyczących aplikacji koncepcji zrównoważonego rozwoju na terenach przyrodniczo cennych. Realizowane były one w gminach powiatu hajnowskiego na zlecenie Starostwa Powiatowego w Hajnówce w ramach projektu „Platforma współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju rejonu Puszczy Białowieskiej”<sup>9</sup>. Celem projektu było stworzenie swoistej platformy dialogu zróżnicowanych podmiotów instytucjonalnych, organizacyjnych, jak również mieszkańców na rzecz wypracowania koncepcji rozwojowych w specyficznych warunkach środowiskowych. Owa specyfika polega przede wszystkim na tym, że prawie 60% powierzchni powiatu zajmują tereny chronione. Status prawny tych obszarów determinuje warunki życia ludności i ogranicza możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. Intencją pomysłodawców projektu było poszukiwanie możliwości rozwojowych regionu i poprawy jakości życia mieszkańców z poszanowaniem przyrody, jej walorów i zasobów. Ponieważ założeniem projektu był dialog, do udziału zaproszono także środowiska ekologiczne, jednakże pomimo początkowej nadziei na współpracę organizacje te wycofały się z uczestnictwa w projekcie. Fakt ten należałoby uznać za porażkę, gdyż jedna z najważniejszych stron zrezygnowała z prowadzenia dialogu w takiej formule.

<sup>8</sup> Nie licząc sytuacji, w których p.o. ministra był Prezes Rady Ministrów oraz, gdy jedna osoba sprawowała funkcję kilkakrotnie, np. Jan Szyszko był ministrem trzykrotnie.

<sup>9</sup> Projekt „Platforma współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju rejonu Puszczy Białowieskiej” realizowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet V Ochrona przyrody i kształtowanie postaw ekologicznych, Działanie 5.4 Kształtowanie postaw społecznych sprzyjających ochronie środowiska, w tym różnorodności biologicznej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Podczas wspomnianych spotkań gromadzone były opinie i postulaty mieszkańców w zakresie trwałego i zrównoważonego rozwoju rejonu Puszczy Białowieskiej, które następnie miały być wykorzystane w przygotowywanej nowej strategii rozwojowej powiatu na unijną perspektywę budżetową na lata 2014–2020.

Jednym z najczęściej podnoszonych postulatów było zapewnienie mieszkańcom możliwości korzystania z zasobów Puszczy. Chodzi przede wszystkim o pozyskiwanie drewna do zakładów rzemieślniczych, materiału budowlanego oraz opału. Szczególnie drażliwą kwestią jest tzw. martwe drewno, które w opinii mieszkańców po prostu się marnuje. Rezygnacja z usuwania przewróconych drzew, według miejscowej ludności, powoduje rozprzestrzenianie się szkodników w lesie. Wydaje się, że jest to najjaskrawszy przykład ścierania się koncepcji biernej i czynnej ochrony lasu. W opinii ekologów i przyrodników jedynie pozostawienie ekosystemu bez ingerencji człowieka przyczyni się do jego długotrwałej ochrony. Taka forma nazywana jest bierną ochroną lasu. Nawet w przypadku ataku szkodników nie podejmuje się interwencji, aby górę wzięły naturalne procesy ekologiczne.

Z kolei mieszkańcy widzą w tym zagrożenie dla lasu (w ich opinii „Puszcza gnije”), a także swojej egzystencji ze względu na ograniczoną podaż zasobów leśnych. Pozostawianie „martwego drewna” w lesie oznacza dla nich marnotrawstwo cennych zasobów. Nie znaczy to, że okoliczna ludność jest przeciwko ochronie Puszczy. Oczekuje ona jednak przyjęcia takich rozwiązań, które nie pozbawią jej warunków do „godnego życia”. Ochrona czynna zakłada aktywną walkę ze szkodnikami, usuwanie drzew chorych (tzw. cięcia sanitarne) i powalonych. W grę wchodzi więc forma mniej lub bardziej ograniczonej gospodarki leśnej. Wskazana rozbieżność między czynną i bierną ochroną lasu jest jednym z głównych zarzewi konfliktu wokół Puszczy Białowieskiej.

Ochroną tego kompleksu interesują się także służby państwowe. Niedawno raport w tej kwestii opublikowała Najwyższa Izba Kontroli, która wskazała, że ochrona realizowana jest w sposób niewystarczający<sup>10</sup>. Izba stwierdziła, że zakaz wycinki ponadstuletnich drzewostanów nie był przestrzegany, a Ministerstwo Środowiska niedostatecznie nadzorowało realizację planów urzędzenia lasu<sup>11</sup>. Brak też było strategii prowadzenia gospodarki leśnej. Co ważne,

<sup>10</sup> <http://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-puszczy-bialowieskiej.html> [dostęp 15.07.2014].

<sup>11</sup> Na ten problem uwagę zwracali też ekolodzy. Zob. A. Wajrak, *Po raporcie NIK: Puszcza Białowieska była cięta w sposób okrutny. Nie można zadawać jej kolejnych ran*, „Gazeta Wyborcza”, [http://wyborcza.pl/1,75968,16285784,Po\\_raporcie\\_NIK\\_Puszcza\\_Bialowieska\\_byla\\_cieta\\_w.html](http://wyborcza.pl/1,75968,16285784,Po_raporcie_NIK_Puszcza_Bialowieska_byla_cieta_w.html)

NIK zauważyła też problem w prognozowaniu skutków zaostrzenia polityki ochronnej. Jak podaje komunikat:

Uwzględniając argumenty dotyczące potrzeby ochrony unikalnych walorów Puszczy Białowieskiej, Minister Środowiska w październiku 2010 roku zmniejszył Nadleśnictwom Białowieża, Browski i Hajnówka pozyskanie drewna na 2011 rok do łącznie 48,5 tys. m<sup>3</sup>, o 2/3 w stosunku do rozmiaru wynikającego z PUL 2002–2011 (średnio 145,7 tys. m<sup>3</sup> rocznie). Decyzję tę podjął jednak na podstawie niepotwierdzonych dokumentami informacji z DGLP o wielkości sprzedaży drewna na rynku lokalnym w 2009 roku, bez wskazania poziomu pozyskania w poszczególnych Nadleśnictwach oraz analizy społecznych i przyrodniczych skutków wzmocnienia ochrony biernej w Puszczy Białowieskiej, co w ocenie NIK było nierzetelne. W szczególności nie oceniono wpływu ograniczenia pozyskania drewna na lokalny rynek pracy i stan sanitarny drzewostanów zagrożonych gradacją kornika drukarza<sup>12</sup>.

O ile koncepcja zwiększenia zakresu ochrony i ograniczenia gospodarki leśnej w Puszczy zostały ocenione pozytywnie, o tyle realizacja budziła już zastrzeżenia. Z jednej strony nie przestrzegano wprowadzonych zasad, z drugiej, niektóre z nich oparto na nierzetelnych przesłankach. Ogólny wydzźwięk raportu NIK wskazuje, że plan urządzenia lasu, czyli jeden z najistotniejszych zestawów reguł dostępu do zasobów Puszczy, działa nieprawidłowo. Zatem instytucja oparta na takich zasadach nie może właściwie funkcjonować, czyli nie gwarantuje ona rozwiązania konfliktu typu CPR.

Wspomniany już problem „martwego drewna” w dużej mierze symbolizuje konflikt na linii mieszkańcy–ekolodzy. Podczas spotkań organizowanych przez starostwo powiatowe pojawiały się postulaty formułowane przez samorządowców i mieszkańców, które mogą stanowić próbę kompromisowego rozwiązania tego problemu. Z jednej strony, społeczności lokalne oczekują surowca dla rzemiosła i taniego opału, z drugiej – ekolodzy dążą do minimalizacji wpływu człowieka na środowisko. W ich opinii „martwe drewno” powinno pozostać w lesie, ponieważ powalone drzewa są siedliskiem wielu organizmów istotnych z punktu widzenia funkcjonowania ekosystemu leśnego. Owe propozycje kompromisu odwołują się do rozwiązania polegającego na częściowym pozyskiwaniu „martwego drewna”. Chodzi o to, aby w wyniku uzgodnień powołać specjalistę, który oceniałby, czy (i ewentualnie, jaką) część powalonego drzewa można wykorzystać w celach gospodarczych lub opałowych, a pozostałą część (niekoniecznie mniejszą) pozostawić w środowisku. Dotyczyłoby to obszarów poza rezerwatami. Jeżeli takie rozwiązanie

<sup>12</sup> Najwyższa Izba Kontroli Informacja o wynikach kontroli: Tworzenie i realizacja planów urządzenia lasu na terenie Puszczy Białowieskiej, LBI-4101-06-00/2013, Nr ewid. 21/2014/P13135/LBI, s. 17, <http://www.nik.gov.pl/plik/id,6755,vp,8578.pdf>



nie wpłynęłoby negatywnie na ekosystem leśny, byłby to niewątpliwy postęp w rozwiązaniu konfliktu albo przynajmniej przyczyniłby się do poprawy relacji na linii mieszkańcy–środowiska ekologiczne. Obecnie stosunki te są naznaczone wzajemną nieufnością i uprzedzeniami<sup>13</sup>. W momentach eskalacji sporu można odnieść wrażenie, że strony przestają rozumieć siebie nawzajem. Okoliczni mieszkańcy w działaniach i postulatach ekologów niejednokrotnie widzą zamach na swoją egzystencję i byt materialny. Według niektórych przedstawicieli środowisk ekologicznych miejscowa ludność przyczynia się do degradacji Puszczy poprzez popieranie wycinki drzew, a nawet oskarżana jest o kradzieże drewna. Mieszkańcy nie zgadzają się z takimi twierdzeniami, argumentując, że żyją na tym terenie od pokoleń i Puszcza nigdy nie ucierpiała z ich ręki, ponieważ nauczyli się z nią współistnieć. Lasy żywiły i chroniły miejscową ludność, która o nią dbała. Podczas wspomnianych wcześniej spotkań padały argumenty mówiące, że po II wojnie światowej wiele wsi było zniszczonych w wyniku działań wojennych i partyzanckich, a proces odbudowy nie wpłynął negatywnie na kondycję Puszczy.

Wydaje się jednak, że ekolodzy w większości występują nie tyle przeciwko mieszkańcom, ile przeciwko gospodarce leśnej. Ta z kolei jest (lub kiedyś była) źródłem utrzymania wielu rodzin i stąd właśnie może wynikać przekonanie o wrogości obrońców przyrody wobec nich.

Coraz trudniejsze warunki gospodarowania, komunikacyjne i informatyczne wykluczenie oraz brak perspektyw dla ludzi młodych przyczyniają się do postępującej depopulacji całego powiatu hajnowskiego, który w 1995 r. liczył 55 405 mieszkańców, by w 2013 r. liczba ta wyniosła 45 415 osób<sup>14</sup>. Zatem w ciągu 19 lat liczba mieszkańców powiatu zmniejszyła się o prawie 10 tysięcy, czyli ok. 18%. Z kolei uśredniony przyrost naturalny wyniósł  $-6,32/1000$  osób, a saldo migracji  $-4,88/100$  osób<sup>15</sup>. Jeśli zejdziemy na poziom gmin powiatu hajnowskiego, to dane będą jeszcze gorsze. Gmina Czyże straciła prawie 32% mieszkańców, a Dubicze Cerkiewne 31%. Z kolei w gminach typowo puszczańskich, czyli w Białowieży, Hajnówce (gm. wiejska) i Narewce spadki wyniosły odpowiednio: 22,44%, 20,21% i 21,67%. Pamiętać należy, że są to dane od połowy lat 90. Gdyby dotrzeć do danych z lat 80., wartości te jeszcze by wzrosły. Nie jest naszą intencją sugerowanie, że to ochrona Puszczy powoduje depopulację regionu. Problem wyludniania się obszarów wiejskich

<sup>13</sup> Zob. P. Gliński (red.), *Konflikt o Puszcę. Raport z badań nad konfliktem społecznym o poszerzenie Białowieckiego Parku Narodowego*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2001, tom X, s. 47–113.

<sup>14</sup> Główny Urząd Statystyczny, Bank Danych Lokalnych.

<sup>15</sup> Dane uśrednione na lata 1995–2013. Obliczenia własne na podstawie: GUS, BDL.

dotyczy całego województwa podlaskiego, aczkolwiek tendencje te są najsilniejsze w powiecie hajnowskim. Działalność rolnicza na obszarach cennych przyrodniczo jest współcześnie coraz trudniejsza. Prowadzenie gospodarstwa domowego (i związane z tym np. remonty i przebudowy) łączy się z pewnymi uciążliwościami<sup>16</sup>.

Władze lokalne starają się zahamować negatywne trendy demograficzne i temu właśnie ma służyć Platforma Współpracy czy negocjowany z rządem „program dla Puszczy”, który będzie obejmował zagadnienia ochrony przyrody i plany inwestycyjne dla regionu. Próbuje się szukać rozwiązań zachęcających mieszkańców do przechodzenia na działalność pozarolniczą, uruchamia się programy dofinansowania nowo powstałych firm (dotacje na rozpoczęcie działalności), szkoli się mieszkańców w kierunku prowadzenia gospodarstw agroturystycznych. Podejmuje się wiele działań poprawiających atrakcyjność turystyczną regionu (rozbudowa infrastruktury, promocja). Dąży się do poprawy dostępności komunikacyjnej, rozbudowy infrastruktury komunalnej i informatycznej, wspiera się wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Wszystkie te działania mają na celu polepszenie warunków życia miejscowej ludności i zapewnienie jej alternatywnych źródeł dochodu. Wydaje się, że lokalne społeczności są w stanie zgodzić się na zwiększenie zakresu ochrony Puszczy Białowieskiej, ale oczekują od państwa systemowych rozwiązań rekompensujących im uciążliwości z tym związane.

W niniejszym skrótowym opracowaniu zostali wskazani najważniejsi aktorzy biorący udział w sporze wokół Puszczy Białowieskiej, ich interesy i podejmowane strategie działań. Jeśli konflikt ten potraktujemy w kategoriach CPR, to można zauważyć przede wszystkim brak skutecznie działających instytucji regulujących dostęp do zasobów leśnych. Kontrola NIK wykazała, że postanowienia jednego z najważniejszych dokumentów (i zarazem najbardziej kontrowersyjnych) nie były przestrzegane, a niektóre jego zapisy oparte były na nierzetelnych przesłankach. Powoduje to, że instytucja zbudowana na takich regułach nie ma szans efektywnie funkcjonować, a jej podstawy nie znajdują akceptacji u najważniejszych stron sporu. Rozwiązanie konfliktu lub jego wyraźne załagodzenie będzie możliwe tylko dzięki wypracowaniu nowych reguł satysfakcjonujących wszystkie zaangażowane strony. Tylko wtedy uda się pogodzić interesy ochrony unikalnego środowiska i zaspokoić potrzeby lokalnych społeczności, które w tej przestrzeni na co dzień funkcjonują.

<sup>16</sup> Np. z trudniejszą procedurą budowy domu.